

Marek Konopczyński

Heurystyczne podstawy profilaktyki społecznej

Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation) 6, 13-15

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Heurystyczne podstawy profilaktyki społecznej

Jedną z najważniejszych cech osobowych każdego młodego człowieka jest występująca tendencja do samorealizacji. Jest ona właściwa każdej młodej jednostce bez względu na poziom jej społecznego przystosowania¹.

Samorealizacja występuje w silnym związku z twórczością subiektywną rozumianą jako zdolność do wykorzystywania wszystkich swoich możliwości do wyzwalania potencjalnych sił osobowości. Wszyscy ludzie są potencjalnymi twórcami lepszych samych siebie, potrzeba tylko uruchomić warunki umożliwiające rozwinięcie ukrytych do tej pory ich twórczych możliwości².

Współczesne, nowatorskie poszukiwania teoretycznych i praktycznych (metodycznych) kontekstów skutecznych sposobów zapobiegania zjawiskom dewiacyjnym i patologicznym wśród dzieci i młodzieży coraz częściej szukają inspiracji w heurystycznych założeniach nowej (nieklasycznej) pedagogiki resocjalizacyjnej, a szczególnie w jej odmianie, jaką jest Twórcza Resocjalizacja. Sama natomiast heurystyka jest interdyscyplinarną wiedzą z pogranicza filozofii, metodologii i epistemologii, psychologii i pedagogiki. Jej zasadniczym celem jest rozwijanie optymalnych i skutecznych metod rozwiązywania problemów³.

W tym sensie profilaktyka społeczna podobnie jak heurystyka jest dziedziną o wyraźnym nastawieniu praktycznym, gdyż za swój cel stawia sobie nie tyle opisywanie czy analizowanie mechanizmów i czynników umożliwiających rozwiązywanie problemów zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży, ile wzmocnienie efektywności procesu oddziaływań, czyli konstruowania mniej lub bardziej konkretnych metodycznych rozwiązań o charakterze profilaktycznym czy wychowawczo-profilaktycznym.

Z heurystycznego punktu widzenia sposoby dochodzenia do tego efektu mogą być różne. W przypadku osób prawidłowo funkcjonujących w rolach życiowych i społecznych,

¹ A.H. Maslow, *Motivation and personality*, New York 1954.

² C.R. Rogers, *Toward a Theory of creativity*, Boston 1954.

³ E. Nęcka, *Trening twórczości*, Gdańsk 2005; A. Góralski, *Wzorce twórczości*, Warszawa 1998.

i niewykazujących istotnych funkcjonalnych zaburzeń, większość autorów jest zdania, że można ten cel osiągnąć poprzez kształtowanie i stymulowanie rozwoju ich strukturalnych czynników i mechanizmów procesów poznawczych oraz twórczych. Poprzez ten rozwój możemy uzyskać efekt końcowy w postaci innych, mających niespotykany do tej pory charakter, sposobów rozwiązywania problemów sytuacyjnych człowieka. Co by się jednak stało, gdyby podobny wzorzec zastosować wobec dzieci, młodzieży, a może i osób dorosłych wadliwie funkcjonujących w swych rolach? Czy tak definiowana heurystyka mogłaby być podstawą myślenia o nowym rozumieniu procesów profilaktycznych?

Badania naukowe określające procesy percepcyjne i ewaluacyjne oraz wynikające z nich intelektualne konsekwencje przetwarzania danych przez osoby wykazujące zaburzone formy funkcjonowania osobowego i społecznego nie dopatrują się istotnych różnic pomiędzy tą, a pozostałymi kategoriami osób⁴. Prezentowanie osobowych efektów zjawiska nieprzystosowania społecznego w kategoriach heurystycznych wydaje się nowym inspirującym wyzwaniem nie tylko intelektualnym, ale przede wszystkim praktycznym.

Definicję profilaktyki społecznej w ujęciu heurystycznym możemy rozpatrywać dwupłaszczyznowo. Po pierwsze jako problem do rozwiązania dla osób zajmujących się nim zawodowo, a więc wychowawców-profilaktyków i po drugie jako problem do rozwiązania przez młodzież wykluczaną i zagrożoną nieprzystosowaniem społecznym.

Zdefiniowanie pojęcia *profilaktyki społecznej* w kategoriach postępowania zmierzającego do rozwiązania określonego problemu pozwala określić ją jako *heurystyczną drogę uświadczenia rozwoju człowieka, który ten rozwój miał utrudniony lub zablokowany*. Aby taki proces mógł zaistnieć, muszą być spełnione określone warunki o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym.

Pierwsze, związane są z parametrami osobowo-tożsamościowymi podmiotów naszych oddziaływań, drugie natomiast – z analogicznymi parametrami osób kierujących tym procesem, jak i obiektywnymi uwarunkowaniami administracyjno-infrastrukturalnymi. Zarówno pierwsze, jak i drugie decydują o efektach etapowych i końcowych procesu profilaktycznego. Możemy więc powiedzieć, że działalność profilaktyczna jest zorganizowanym postępowaniem metodycznym zmierzającym do wykreowania nowych sposobów rozwiązywania problemów przez osoby zagrożone wykluczeniem i nieprzystosowaniem społecznym.

Koncepcja ujmująca działalność profilaktyczną w kategoriach procesu o charakterze heurystycznym nie występuje w polskiej literaturze przedmiotu, a jeśli już, to w zawołowanych formach. W tradycyjnych (klasycznych) ujęciach dominują mniej lub bardziej widoczne próby opisywania parametrów efektywności oddziaływań profilaktycznych w kategoriach ilościowych (zmniejszania ilości zaburzonych funkcji). Nowsze spojrzenie zmierza

⁴ M. Konopczyński, L. Pytka (współautor), *Studenci wobec zjawisk patologii społecznej*, Wyd. WSR-P w Siedlcach, Siedlce 1986; L. Pytka, M. Konopczyński, S. Sobczak (red.), *Skala nieprzystosowania społecznego uczniów na Mazowszu. W poszukiwaniu modelowych rozwiązań diagnostyczno-profilaktycznych*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2005; M. Konopczyński, Szkoła jako instytucja profilaktyki, „*Pedagogika Społeczna*”, nr 2/2005.

w kierunku definiowania komplementarnego (zmniejszania ilości zaburzonych funkcji, a jednocześnie wzmacniania struktur i funkcji działających poprawnie).

W literaturze przedmiotu autorzy na ogół nie polemizują z wizją oddziaływań profilaktycznych polegających na „naprawianiu” i „korekcie” wadliwie funkcjonujących wymiarów osobowych jednostki zagrożonej wykluczeniem i nieprzystosowaniem społecznym. Patrząc na problem z innej niż do tej pory, a mianowicie z perspektywy heurystycznej możemy wyróżnić kilka niezbywalnych teoretycznych warunków, które musi spełniać proces profilaktyczny, zarówno w swojej warstwie teleologicznej, teoretycznej, jak i metodycznej. Niespełnienie któregośkolwiek warunku nie pozwala traktować go jako całościowego procesu profilaktycznego, a jedynie jako zespół działań o charakterze profilaktycznym czy profilaktyczno-wychowawczym. A to nie jest to samo.

Po pierwsze, musi mieć zaplanowany, celowy i świadomy charakter. Po drugie, musi opierać się na wytyczonych celach profilaktyczno-wychowawczych i odwoływać do wskazanego zbioru cech i wartości, które chcemy, aby reprezentował podmiot naszych oddziaływań. Po trzecie, jego efekty powinny być weryfikowalne w czasie. I wreszcie po czwarte, proces profilaktyczny winien być kontrolowalny i realizowany za pomocą etycznie uzasadnionych metod.

Wymienione warunki (cechy) procesu profilaktycznego przewijają się w literaturze przedmiotu i najczęściej są przeciwstawiane warunkom (cechom) mechanizmu socjalizacji, choć autorzy podkreślają często występujące zbieżne efekty końcowe. Większość autorów uważa jednak, że dopiero łączne występowanie wszystkich powyżej wskazanych warunków (cech) wspomnianego procesu konstytuuje i definiuje go jako proces profilaktyczny sensu stricto. Niespełnianie któregośkolwiek warunku (cechy) nie pozwala na rozumienie wspomnianych działań jako procesowych, a jedynie określenie jako zbioru wybranych form oddziaływań o charakterze profilaktyczno-wychowawczym.

Dlatego też analizując teoretyczne i metodyczne konteksty procesu profilaktyki społecznej realizowanego w naszym kraju w warunkach instytucji szkolnych, jak i warunkach środowiska rodzinnego, można uznać, że nie wszystkie działania spełniają kryteria tego procesu. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na cechy podmiotu i przedmiotu oddziaływań oraz warunki oddziaływań (cechy osób realizujących działania profilaktyczne, cechy osób zagrożonych nieprzystosowaniem społecznym, klimat społeczny środowisk instytucjonalnych, w których ten proces przebiega, cechy patologicznych środowisk społecznych itp.). Dotyczy to wszystkich bez wyjątku warstw tego procesu: zarówno warstwy teleologicznej, teoretycznej, jak i metodycznej.

Dlatego też numer specjalny Resocjalizacji Polskiej poświęciliśmy zagadnieniom teoretycznym i metodycznym polskiej profilaktyki społecznej, mając na uwadze jej ogromną rolę sprawczą w kreowaniu tych właściwości osobowych i społecznych Młodego Pokolenia Polaków, które pozwolą mu na pełnienie określanych przez nas i oczekiwanych ról życiowych, społecznych i zawodowych.

Redaktor Naczelny
Marek Konopczyński